

Nora Ney – czyli jak zostać gwiazdą przedwojennego polskiego kina...

Kilka lat przed wybuchem II wojny światowej, w 1933 roku aktorka filmowa Nora Ney została uznana „Królową Ekranu” w plebiscycie polskiej publiczności ogłoszonym na łamach pisma „Kino”, odbierając ten tytuł samej Jadwidze Smosarskiej. W kontekście połowy lat 30-tych ciekawe, że ten status zdobyła piękna i utalentowana dziewczyna pochodzenia żydowskiego z okolic Białegostoku. Zmarła 20 lat temu w USA. Jej zapomnianą postać przypomniał Grzegorz Rogowski w swojej książce *Skazane na zapomnienie*.

Urodziła się jako Sonia Nejman. Nigdy nie zagrała w filmie pod swoim prawdziwym nazwiskiem. Świadomie współpracowała z prasą w stworzeniu swojego wizerunku kobiety zarówno zmysłowej, jak i bardzo tajemniczej. Nazywano ją nawet „polską Gretą Garbo”. Myliła tropy, opowiadając o swoich aktorskich początkach. Podawała różne daty urodzenia i jego miejsce. To było bardzo częste, jeżeli chodzi o aktorki filmowe XX wieku. Ale w jej przypadku nie chodziło o sztuczne odmłodzenie się, ale przede wszystkim ukrycie żydowskiego pochodzenia, które nie było atutem w przedwojennym kinie. Wówczas żadna światowa ani polska gwiazda kina nie była takiego pochodzenia, co należy traktować jako bardzo ponury znak tamtych czasów...

Nora Ney urodziła się w 1906 lub 1908 roku. Pochodziła prawdopodobnie z miasta **Wasilków**, chociaż sama wspominała o wsi **Sielechowskie**. Obie te lokalizacje dotyczą okolic Białegostoku. Jej ojciec **Jakub Nejman** był zamożnym żydowskim przedsiębiorcą. Matka umarła przy jej porodzie. Miała trójkę starszego rodzeństwa i złe relacje ze swoją macochą **Esterą Walter**, która faworyzowała swoją córkę **Lidię** – notabene wysłaną do szkoły w Szwajcarii, co obrazuje zamożność rodziny.

Ważny był pobyt całej rodziny w **Baku**, gdzie ojciec w powodzeniu handlował drewnem. Tam

też Sonja odkryła swoje przeznaczenie: *Któregoś dnia zabrał mnie ojciec do kina. Po raz pierwszy w życiu oglądałam film, byłam jeszcze dzieckiem. Sztuka filmowa podobała mi się szalenie. Zdecydowałam, że zostanę gwiazdą filmową. Ale ojciec miał wobec niej inne plany. Po maturze miała wyjść korzystnie za mąż. Przyszła gwiazda chciała nawet popełnić samobójstwo. Jedynym moim marzeniem od lat najmłodszych było zostanie artystką: jeżeli dopięłam celu, zawdzięczam to jedynie mojej silnej woli i wytrwałości. Nie bacząc na energiczne protesty rodziny (co za skandal!), mimo kpin koleżanek i drwin najbliższych udałam się do filmu drogą najkrótszą – bo przez okno....* Początki były dosyć trudne; *miałam 30 złotych całego majątku, zamieszkałam chwilowo w hotelu na ulicy Długiej.*

Eugeniusz Bodo i Nora Ney podczas zwiedzania Krakowa (NAC)



Szybko pomógł jednak mieszczański ojciec, który wsparł ją finansowo i zaakceptował naukę aktorstwa w prestiżowej szkole filmowej **Wiktora Biegańskiego**. W czasie kilkumiesięcznego kursu Sonia uczyła się mimiki, dykcji i rytmiki, przede wszystkim jednak poznawała ludzi ze świata polskiej kinematografii. Wtedy też postanowiła zerwać z przeszłością i przyjęła swój artystyczny pseudonim. W 1926 roku debiutowała w filmie. Był to film niemy **Gorączka złota** w reżyserii W. Biegańskiego. Niestety obraz zaginął. Przełomem w jej karierze był kolejny, czyli

Czerwony błazen w reżyserii bardzo utalentowanego reżysera żydowskiego pochodzenia **Henryka Szaro**. Jest to historia kryminalna o zabójstwie znanego warszawskiego bankiera. Ważną rolę inspicjenta-mordercy zagrał sam **Eugeniusz Bodo**, dla którego to był drugi film w jego karierze. Mniej rozbudowaną rolę miała Nora Ney. Za cztery dni zdjęciowe zarobiła 60 złotych. Ważniejsze, że zagrała filmową żonę Bodo. Na planie artysta zaopiekował się Norą. Uczył filmowego makijażu, a podobno w dniu premiery filmu, czyli 13 października 1926 roku dostała od niego imponujący bukiet kwiatów z dowcipną dedykacją: „Mojej żonie – Bodo”. Niestety krytycy nic nie napisali o roli Nory w tym filmie, odnotował ją tylko w swojej gazecie rodzinny Białystok. Od tego czasu łączyła Norę Ney i Eugeniusza Bodo przyjaźń, a nawet, jako plotkowały polskie gazety, gorący romans.

Przełomem w karierze Nory był jej czwarty film, **Zew morza** z 1927 roku w reżyserii Henryka Szaro. Krytyka była nią zachwycona, a polska publiczność ją pokochała. Gwiazdą filmową została w wieku 20 lat. W kinie europejskim królował wtedy niemiecki ekspresjonizm. W USA stworzono amerykańską Akademię Filmową. Sama Nora Ney zagrała przed wybuchem II wojny światowej w 12 polskich filmach. W kinie niemych było to głównie role drugoplanowe w melodramatach. Ważny był **Policmajster Tagijew** z 1929 roku według powieści **Gabrieli Zapolskiej**. Operatorem filmu był **Seweryn Steinwurz**, który dopracował jej gwiazdorski wizerunek, dbając o jak najlepsze oświetlenie młodej gwiazdy. „**Kino-Teatr**” pisał o szerokiej skali jej możliwości aktorskich w roli bohaterki zmuszonej do zabójstwa. Zainteresowała się nią słynna niemiecka wytwórnia UFA. Ney nie zaryzykowała jednak zerwania polskiego kontraktu. Barięą był przede wszystkim brak znajomości języka niemieckiego.

Afisz filmu "Zew Morza", reż. Henryk Szaro (1927)

Kierownictwo artystyczne i realizacja

Henryk Szaro

wg. **St. Kiedrzyńskiego**

Opracowanie techniczne i zdjęcia

Seweryn Steinwurz



UDZIAŁ BIORĄ:

NORA NEY

J. Modzelewska

St. Słubicka

N. Świerczewska

oraz dzieci:

Krysia Długołęcka

i Tazio Fijewski



UDZIAŁ BIORĄ:

St. Szware

A. Różański

A. Bednarczyk

St. Hnydziński

O. Kaczanowski

M. Halicz

A. Maniecki

J. Ziejewski



Lata 30-te to kolejne sześć filmów w karierze Nory Ney. Świetnie przeszła ciężką próbę dźwięku. Miała dobrą dykcję i piękny niski głos, który pasował do jej świadomie wykreowanego gwiazdorskiego wizerunku. Stworzyła typ „kobiety orientalnej”. Mimo, że nie była klasyczną piękną, to zachwycała pięknymi ciemnymi oczami pełnymi wyrazu, jej spojrzenie było bardzo zmysłowe. Nie zwracano uwagi na zbyt wąskie usta, duży nos i okrągły kształt twarzy. W magazynie „**Kino**” w 1931 roku pisano o niej: *Nie jest ładna. Nie jest też przystojna. Ma nieregularne rysy twarzy, nieznośny nosek, duże usta. Ale wystarczy spojrzeć w jej przepyszne oczy, zobaczyć jeden uśmiech, który rozświetla całą twarz, wystarczy być w ciągu kilku sekund obserwatorem tej fizjonomii, by zrozumieć: Nora Ney nie jest ładna. Nora Ney jest czarująca.* Nora świetnie kontrolowała swój gwiazdorski wizerunek. Podkreślała swój egzotyczny wygląd, do zdjęć na przykład przyciemniała pudrem swoją twarz. Uwielbiał ją śpiewak Jan Kiepura. Dla samego prezydenta Ignacego Mościckiego organizowano specjalne prywatne pokazy jej filmów na Zamku Królewskim w Warszawie.

Miłość publiczności zdobyła, grając namiętne kobiety w życiowych tarapatach. Świetnie też bawiła się modą, luksusowe suknie podkreślały jej zgrabną sylwetkę. Ale również wzorem Marleny Dietrich nosiła też publicznie spodnie. W 1933 roku zorganizowała bal, gdzie kobiety występowały w pięknych damskich garniturach.

Nora Ney, 1933 rok (Polona)



W 1932 roku zagrała główną rolę kobiecą w filmie ***Głos pustyni*** na podstawie powieści **Ferdynanda Antoniego Ossendowskiego** *Sokół pustyni* z 1928 roku. Powstał na fali popularności filmów o szejkach z **Rudolfem Valentino**. Nora grała Dżemilę, żonę szejka Abdulacha granego przez Eugeniusza Bodo. Był to pierwszy w pełni udźwiękowiony polski obraz i to kręcony w autentycznych plenerach w Algierii. Powstał zresztą w gwiazdorskiej wytwórni stworzonej przez Bodo, **Adama Brodzisza** oraz **Michała Waszyńskiego**. Krytyka marudziła z powodu melodramatycznej fabuły i nieudanych ich zdaniem zdjęć Steinwurzela, który nie poradził sobie ze zdjęciami w równikowym słońcu Afryki. Ale powszechnie chwalono Norę Ney na jej rolę nieszczęśliwej i targanej namiętnościami Dżemili. Pomógł także sprytny chwyt marketingowy, czyli bogato obfotografowany wyjazd gwiazdy z Eugeniuszem Bodo do Krakowa w 1933. Pozowali tam, jak niemal zakochana w sobie para, co świetnie wpłynęło na zainteresowaniem ich trzecim i ostatnim wspólnym filmem. Ciekawe, że gwiazda w wywiadach zawsze stanowczo zawsze zaprzeczała, że z Bodo łączył ją romans. Chociaż powtarzała, że „skandal to moje drugie imię”.

Potem po raz kolejny zagrała Rosjankę w obrazie ***Córka generała Pankratowa*** z 1934 roku. Była to również jej główna rolą kobiecą. Jej bohaterka Aniuta jest córką rosyjskiego generała, który

walczy z polskim ruchem rewolucyjnym. Ona z kolei zakochuje się w polskim bojowcu. Ale po zamachu ukochanego na jej własnego ojca popełnia samobójstwo.

"Kino" nr 17-24 (1932)



Gwiazda miała w sumie czterech mężów. Pierwszym był znakomity polski operator filmowy również żydowskiego pochodzenia Seweryn Steinwurzel. Ślub wzięli w 1928 roku w tajemnicy. Wyjechali w piękną podróż poślubną po Europie i Afryce. To on stworzył w ich wspólnych filmach jej gwiazdorski wizerunek. Ale nie chciał dzieci. Rozwód orzeczono w 1934 roku. Wywołał on obyczajowy skandal. Drugi mężem gwiazdy został **Józef Fryd**, krytyk filmowy, producent i dystrybutor francuskich filmów w Polsce. Był też ojcem jedynej córki Nory, córki **Joanny** urodzonej w 1936 roku.

Nora wróciła do kina dopiero w 1937 na plan ***Kobiet nad przepaścią***, gdzie zagrała demoniczną tancerkę i handlarzkę żywym towarem. W swoim ostatni filmie zagrała tancerkę Arletę. ***Doktor Murek*** miał premierę w kwietniu 1939 roku. W ciągu 13 lat zagrała łącznie w 12 obrazach.

Jej karierę filmową przerwał wybuch II wojny światowej. Uciekła z trzyletnią córką Joanną na wschód. Zamieszkała u przyrodniej siostry Lidii w Białymstoku. Drugi mąż gwiazdy został zesłany

do gułagu. Razem z córką i siostrą w 1940 trafiły do Moskwy, gdzie Norze zaproponowano dużą rolę w sowieckim filmie. Niestety nieznamość języka rosyjskiego zakończyła ten projekt. Czytała podobno tylko poezję w radzieckim radiu. Ale pomógł jej film *Zew morza*, w którym wystąpiła w okresie międzywojennym. Trafił w 25 kopiach do Związku Radzieckiego i prawdopodobnie uratował Norze życie na zesłaniu w Kazachstanie. Świadomie nie chciała wtedy powrotu do drugiego męża. Jej kochankiem był wówczas rosyjski architekt **Stefan Troitski**.

Nora Ney, 1935 rok (Polona)



Po zakończeniu II wojny światowej wróciła do Polski razem z córką i siostrą. Córkę Joannę oddała na krótki okres do żydowskiego sierocińca w Otwocku. Razem z siostrą odwiedziły rodzinne strony, żeby dowiedzieć się, że nikt z ich dużej rodziny nie ocalał z Holokaustu. Nora próbowała wrócić do zawodu aktorki filmowej, ale w Łodzi usłyszała od reżysera **Aleksandra Forda**, że sanacyjna gwiazda nie szans na pracę w nowej komunistycznej rzeczywistości. W powojennym polskim teatrze też się nie mogła odnaleźć. Jeszcze w okresie międzywojennym próbowała scenicznej kariery, bez większego powodzenia.

Zdecydowała się na emigrację do Ameryki. 8 czerwca 1946 roku, dzięki finansowej pomocy żydowskiej organizacji **HIAS**, dotarła statkiem z córką i siostrą do Nowego Yorku. Ta ostatnia

dzięki swoim zdolnościom artystycznym szybko zdobyła pracę jako dekoratorką wnętrz. Obie się też odmłodziły w swoich dokumentach. Nora podała jako swój rok urodzenia 1914.

Była gwiazda miała jednak problemy z pracą. Nie znała ani języka angielskiego ani jidysz. Pracowała w fabryce lalek, była archiwistką, opiekowała się dziećmi i seniorami. W 1950 roku jej trzecim mężem został czeski lekarz psychiatra, **Eugene Braun**. W kolejnej dekadzie poznała swojego ostatniego czwartego męża, **Leona Friedlanda**. Był rosyjskim Żydem i zapewnił jej dostatek przez kolejne ćwierć wieku. Zamieszkali w słonecznej Kalifornii.

Nora Ney (Polona)



Jej jedyna córka Joanna Maria Ney rozpoczęła samodzielne życie w wieku 18 lat, pracowała w produkcji filmowej i została członkinią **Amerykańskiej Akademii Sztuki i Wiedzy Filmowej**. Kiedy była współpracowniczką słynnego reżysera **Stanleya Kubricka**, próbował on bezskutecznie wskrzesić filmową karierę jej matki. Wspominała matkę jako „surową, zbyt wymagającą, apodyktyczną i nadopiekuńczą”. Ale też jako ikonę elegancji i urody, nawet przed ucieczką do schronów musiała zrobić pełny makijaż.

Nora Ney do końca życia lubiła oglądać współczesne filmy amerykańskie. Raz w tygodniu obowiązkowo jeździła z ostatnim mężem do kina. Uwielbiała amerykańską gwiazdę **Bette Davis**. Czasami pisali o niej polscy dziennikarze. W 1996 roku pokazano w Nowym Yorku podczas retrospektywy polskich filmów obraz „Córka generała Pankratowa”. Zaproszono na nią Norę Ney. Ale 90-letnia gwiazda odmówiła ze względu na zły stan zdrowia. Chorowała już wówczas na chorobę Alzheimera. Ostatnie lata życia spędziła w żydowskim domu opieki w **Encinitas** oraz hospicjum w **Silverado**. Zmarła 21 lutego 2003 roku, „słowiańska dusza o czarnych, głębokich i oczach, które niejedno przeżyły i niejedno widziały”...

Agata Olenderek

Nora Ney, 1938 rok (Polona)



Polskie Żydówki przez wieki żyły na pograniczu dwóch światów, w żadnym jednak nie będąc pełnoprawnymi obywatelkami. Na gruncie tradycji żydowskiej obowiązywał je szereg nieraz rygorystycznych nakazów regulujących wszystkie, również te najbardziej intymne sfery życia, przy jednoczesnym ograniczeniu dostępu do edukacji. Polskie środowisko postrzegało je ambiwalentnie, czego dowód stanowić może opowieść o królu Kazimierzu i

Esterce – nierzadko były one orientalizowane i seksualizowane przez pryzmat swojej odrębności kulturowej. A jednak pełniły rolę łączniczek między światem polskim i żydowskim. Częściej niż mężczyźni nawiązywały kontakty z polskimi sąsiadami – głównie na drodze handlu lub innych aktywności związanych z życiem gospodarczym – i wykazywały się lepszą znajomością języka polskiego, również w czasach Zagłady. Partycypowały w rozmaitych obszarach życia społecznego – szkolnictwie, nauce czy sztuce, wnosząc istotny komponent do polskiego dziedzictwa kulturowego.

Dwukrotnie zapomniane i ocenzurowane – jako kobiety i Żydówki, jako element podwójnie obcy, jako ostateczny Inny w imaginarium zdominowanej przez mężczyzn polskiej kultury.

Muzeum Getta Warszawskiego pragnie pomóc je przypomnieć – wydobyć z zapomnienia sylwetki znaczących dla kultury polskich Żydówek oraz ich historie. Prezentujemy nowy cykl felietonów poświęcony polskim Żydówkom – kobietom sztuki, kina i literatury; pisarkom, tłumaczkom, aktorkom i wszystkim tym, które współtworzyły polską kulturę.

Autor: Agata Olenderek

Data publikacji: 2023-03-06

Data wydruku: 2023-06-08 13:08

Źródło: <https://1943.pl/artukul/nora-ney-czyli-jak-zostac-gwiazda-przedwojennego-polskiego-kina/>